

Kacpero x Capone PN, Niewidzialni (feat. Dj. Gor

(nadal jestem sobą
mam za sobą parę twarzy
to wy go stworzyliście
dobrego wizerunku nic nie zapalami
mamy dożo do zrobienia
jeszcze dużo jest przed nami)

Późna noc
4 chłopa, jest robota
Znowu pusto jest w kiermanie
Znowu trzeba coś zamotać
Bo potrzebna ta flota

Dzwonie byku, to już czas
O północy punktualnie, zarobimy gruby hasj
Mordo będzie najs
Ja wierze w to tak mocno
My pod osłoną nocy niewidzialni
To ostrożność
Głównym priorytetem, by pozostać tu sekretem
Gębę trzymasz krótko, albo kur* jesteś fletem

Skupiam się na wersach, jak złodziej na robocie
Odkręcamy korek
Rymów leci cały worek
Precyzyjnie dopieszczony
Prawdy dotyk, ogień płonie
To jak jazda bez trzymanki
Głowa ciągle Wiedzę chłonie

Oby po równym betonie
W tym betonie cię chłopak prowadziło
Głowa ciągle w górze
Oby lekko się tu żyło
Oby zawsze w gronie ludzi to ognisko się paliło
Pazeroty wypierd*
Bez was lepiej by tu było

Ja wiem
Gdzie wita mnie jest słońce znów
Tam gdzie ból, tam gnie ból
Każdy chce uciec
Wykonać ruch /3x
Ja wiem
Gdzie wita mnie jest słońce znów
Tam gdzie ból, tam gnie ból
Każdy chce uciec
Wykonać ruch /3x